

Sejm
Rzeczypospolitej Polskiej
Kadencja VI



Sprawozdanie Stenograficzne

z 99 posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej

w dniu 31 sierpnia 2011 r.
(trzeci dzień obrad)

Warszawa
2011

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Również dziękuję panu posłowi.

Lista posłów zapisanych do głosu została wyczerpana.

Zapytam pana ministra Sosnowskiego, czy chciałby...

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Zbigniew Sosnowski: Dziękuję bardzo.)

Dziękuję uprzejmie panu ministrowi.

Pan poseł sprawozdawca?

Bardzo proszę, panie pośle.

Pan poseł Eugeniusz Kłopotek, sprawozdawca komisji.

Poseł Eugeniusz Kłopotek:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Jako poseł sprawozdawca chciałbym serdecznie podziękować wszystkim klubom za tak kompromisowe rozwiązania. Chciałoby się życzyć, aby takich kompromisowych rozwiązań w tej Wysokiej Izbie było o niebo więcej niż do tej pory. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję uprzejmie panu posłowi.

Zamykam dyskusję.

Do głosowania nad uchwałą Senatu przystąpimy w bloku głosowań.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 31. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Kultury i Środków Przekazu o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej oraz niektórych innych ustaw (druki nr 4515 i 4575).

Proszę o zabranie głosu sprawozdawcę komisji panią posłankę Iwonę Śledzińską-Katarasińską.

**Poseł Sprawozdawca
Iwona Śledzińska-Katarasińska:**

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Panie Posłanki! Panowie Posłowie! W imieniu Komisji Kultury i Środków Przekazu mam zaszczyt przedstawić stanowisko komisji wobec uchwały Senatu odnośnie do ustawy o zmianie ustawy o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej oraz niektórych innych ustaw.

Komisja Kultury i Środków Przekazu rozpatrywała poprawki na dwóch posiedzeniach, a właściwie na jednym, ale przerywanym, w dniach 18 i 29 sierpnia.

Wiem, że ze względu na porę przyjęliśmy dzisiaj szybki tryb pracy, ale pozwólcie państwo, muszę wyjaśnić pewną sytuację.

Senat zaproponował 18 poprawek, przy czym 4 z nich są rzeczywiście poprawkami stricte merytorycznymi, bardzo ważnymi dla tej ustawy, pozostałe są poprawkami stylistycznymi, redakcyjnymi, legislacyjnymi bądź doprecyzowującymi pewne pojęcia. Te cztery poprawki są tutaj najistotniejsze.

Ustawa od pewnego momentu prac, bo nie od początku, budziła strasznie dużo emocji i, prawdę powiedziawszy, chyba nawet więcej emocji niż w jakimś sensie jest tego warta, choć trzeba przyznać, że po długiej przerwie jest to pierwsza próba dość nowoczesnego spojrzenia na prowadzenie działalności kulturalnej w różnych formach organizacyjnych i z zachowaniem nadrzędnego interesu dzieła i odbiorcy. Stąd pierwotnie nawet mówiliśmy, że jest to swego rodzaju konstytucja działalności kulturalnej. Ona zbiera uwagi i doświadczenia zarówno środowisk twórczych, jak i odbiorców, a także tych, którzy prowadzą instytucje kulturalne, czyli, poza ministrem, w głównej mierze samorządów. Jest też pokłosiem częściowo dyskusji z pierwszego tak ważnego Kongresu Kultury Polskiej. Wydawało się, że te rozwiązania spotkają się z aprobatą wszystkich środowisk, i do pewnego czasu tak było. W którymś momencie, kiedy już wszystkie rozwiązania zostały przyjęte bardzo pozytywnie i jakby zaakceptowane, zaczęły pojawiać się wątpliwości w stosunku do tych, które w jakimś sensie są czy były istotą tej propozycji.

Problem w tym, że ustawa wśród wielu rozwiązań, o których nie chcę dzisiaj mówić – to już są poprawki Senatu, po wielokroć o tym dyskutowaliśmy – zawiera rozwiązania polegające na wyodrębnieniu nowej kategorii instytucji. Z instytucji kulturalnych wyodrębnia kategorię instytucji artystycznych, czyli teatry, filharmonie, opery, nadając im jak gdyby pewne uprawnienia i status pewnej wyjątkowości, odróżniając specyfikę prowadzenia działalności w nich od, powiedzmy, działalności w bibliotece czy w muzeum, czyli w instytucjach, które funkcjonują w sposób dość unormowany i spokojniejszy. I właśnie kwestia instytucji artystycznych i pracowników artystycznych – bo w ślad za tym ustanowiliśmy, tak było pierwotnie, to znaczy pozostawiliśmy jeszcze to, kategorię pracowników artystycznych – ten wątek w pewnym momencie zaczął budzić jakieś straszne wątpliwości. A jeśli tak, jeśli mamy mieć zastrzeżenia, to właściwie powstaje pytanie: Po co wyodrębniać te instytucje? Jeżeli wszędzie ma być tak samo, to właściwie po co nam instytucje artystyczne? Dla honoru domu? Żeby ktoś powiedział: pracuję w instytucji artystycznej? Stwierdzenie: pracuję w instytucji kulturalnej brzmi równie dumnie. A więc nie chodziło o honor domu, chodziło o pokazanie specyfiki. Przecież każdy z nas wie, że aktor w teatrze rano ma próby, potem ma trochę przerwy, a wieczorem ma spektakl. Każdy z nas wie, że aktor czy reżyser w teatrze, muzyk w filharmonii pracują w soboty, niedziele i święta. Każdy z nas wie, że teatry i filharmonie pracują nie od 1 stycznia do 31 grudnia, tylko od 1 września do

Posel Sprawozdawca Iwona Śledzińska-Katarasińska

31 czerwca, bo pracują w sezonach. I tę specyfikę ustawa chciała usankcjonować.

Podczas trzeciego czytania poprzez takie spontaniczne przegłosowanie poprawek zgłoszonych przez część posłów z tej ustawy wypadł cały rozdział, który mówił o pracownikach instytucji artystycznych. Żeby z tej ustawy wówczas w ogóle wypadli pracownicy artystyczni, to jeszcze można by powiedzieć, że szkoda, ale ustawa trzymałaby się jakichkolwiek ram, ale oni zostali. W kilku artykułach jest mowa o pracownikach artystycznych, jest mowa o czymś tam, co i jak oni dostają, jakie mają przywileje, tylko że nie ma drobiazgu: kto jest pracownikiem artystycznym.

Otrzymałszy ten materiał, dość niezamierzony efekt wcześniejszej pracy Sejmu i komisji kultury, Senat zaproponował poprawki, które naprawiają ten błąd, zapełniają tę lukę. Tak jak mówię, są to 4 poprawki, które są dla tej ustawy najistotniejsze. Otóż na posiedzeniu komisji – dlatego były te dwie tury posiedzenia – oponenti czy przeciwnicy tych rozwiązań zasugerowali niekonstytucyjność pracy Senatowi, twierdząc, że Senat wykroczył poza materię ustawy. To spowodowało pewne zamieszanie i poprawka 1., ta, powiedziałabym, najistotniejsza, w której jest właśnie definicja pracownika artystycznego, została przez komisję odrzucona. Wtedy okazało się, że jeżeli poprawka 1. została tak przegłosowana, a mogą być tego dalsze konsekwencje, przerwaliśmy posiedzenie, aby wyjaśnić parę kwestii.

W międzyczasie podczas konsultacji z prawnikami, z Biurem Legislacyjnym obalona została teza o niekonstytucyjności pracy Senatowi. Jest jedna poprawka, ale do niej przejdę potem. Senat nie poszerzył niczego, Senat doprecyzował, pogłębił i uratował logikę legislacyjną i prawną tej ustawy. Powtarzam: zostali pracownicy artystyczni, więc to, że teraz w tych poprawkach w dalszym ciągu jest mowa o pracownikach artystycznych, nie jest żadnym działaniem niekonstytucyjnym.

Na kolejnym posiedzeniu, 29 sierpnia, już była absolutna jasność, znane były konsekwencje takich czy innych głosowań. W efekcie komisja rekomenduje, aby przyjąć pozostałe poprawki, z wyjątkiem poprawki 7., która rzeczywiście jako jedna jedyna mogłaby być uznana za poprawkę przyjętą w trybie niekonstytucyjnym, ponieważ pojawia się tam zupełnie nowa kategoria instytucji filmowych. Podobnie poprawka 12., która także, powiedziałabym, poprzez błędne przywołanie mogłaby wprowadzić pewien bałagan legislacyjny.

Tak obszernie to, proszę państwa, relacjonuję, bo chcę powiedzieć, że choć jako sprawozdawca jestem zobowiązana do przedstawienia tego, co jest w tym sprawozdaniu, to żeby być konsekwentnym, muszę także z uczciwości merytorycznej rekomendować Wysockiej Izbie przyjęcie poprawki 1., dlatego że jest w niej mowa o tym, kto jest pracownikiem artystycz-

nym. A jeżeli nie powiemy kto, to wszystkie dalsze rozważania, jaką ma dostać premię, jak to w ogóle ma być, wszystko to, co jest przywilejami tego zawodu i tego stanowiska, rodzi właściwie takie niejasności interpretacyjne, że naprawdę byłoby niedobrze, gdyby taka ustawa wyszła z Sejmu, ponieważ byłaby ustawą, o której, co tu dużo mówić, opinia publiczna czasem mówi: bubel. A naprawdę byłoby niedobrze, by na koniec tej kadencji spotkać się z tego typu określeniem.

To tyle z mojej strony. Staralam się najbardziej rzetelnie i uczciwie przedstawić dylematy, jakie pojawiły się na posiedzeniu komisji, a także to, co wydaje mi się w tej ustawie ważne, cenne i istotne. To naprawdę jest ustawa, która wprowadza nasze życie artystyczne, przynajmniej kawałeczek, w XXI w. Dziękuję za uwagę.

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję uprzejmie, pani poseł.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 3-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i koła.

Otwieram dyskusję.

Proszę o zabranie głosu panią posłankę Małgorzatę Kidawę-Błońską w imieniu klubu Platforma Obywatelska.

Posel Małgorzata Kidawa-Błońska:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Tak, to naprawdę jest bardzo ważna ustawa dla polskiej kultury i to prawda, że powinna dostosować istnienie i działanie instytucji kultury do realiów XXI w., ponieważ świat wokół nas bardzo się zmienił, zmienił się sposób działania tych instytucji, zmieniły się oczekiwania wobec tych instytucji, a ta ustawa daje szansę, że prawo mówiące o polskiej kulturze będzie dostosowane do innych ustaw istniejących już w Polsce.

Dlatego tak bardzo ważne stało się wyodrębnienie z instytucji kultury instytucji artystycznych, bo przy wyodrębnianiu instytucji artystycznych chodzi przecież także o sposób organizowania tych placówek, sposób rozliczania środków finansowych, zdefiniowanie pojęcia dotacji celowej, a także ustalenie sposobu pracy tych instytucji. Chodzi też o usunięcie wszelkich nieścisłości, które tworzą gorset, w którym bardzo trudno rozwijać się kulturze.

Ważne jest w tej ustawie także to, że wyraźnie odróżnia ona prowadzenie działalności kulturalnej od prowadzenia działalności gospodarczej. Dokładnie zostaje określony zakres odpowiedzialności. Ustawa daje dyrektorom instytucji wiele, naprawdę bardzo wiele praw, ale nakłada na nich także bardzo wiele obowiązków. Zmienia także warunki zatrudniania.

Aby instytucje artystyczne mogły swobodnie działać, potrzebne jest wprowadzenie sezonów artystycz-

Poseł Małgorzata Kidawa-Błońska

nych. Dlatego tak bardzo ważne są poprawki, które wprowadza Senat, bo skreślenie przez Sejm zapisów spowodowało, że ustawa stała się niejasna, niespójna. Wykreślono istotne zmiany, pozostawiając wyłącznie przepisy częściowe. Część zapisów została wyrwana z kontekstu. Instytucje artystyczne zostały zawieszona w przestrzeni bez żadnego oparcia i umocowania. Ważne jest, że Senat wypełnił tę przestrzeń, przywracając główną ideę ustawy.

Klub Platforma Obywatelska zgadza się z większością poprawek Senatu. Tylko w stosunku do dwóch proponujemy, żeby ich nie przyjmując, tj. poprawki 7. i poprawki 12. Rzeczywiście poprawka 7. wykracza poza zakres ustawy i może spowodować, że ustawa będzie niekonstytucyjna.

Natomiast najważniejsza jest, o czym mówiła poseł sprawozdawca, poprawka 1., ponieważ przyjęcie tej poprawki spowoduje wyeliminowanie niespójności ustawy w zakresie używanej terminologii i uporządkuje treści zawarte w tej ustawie. Dlatego mam nadzieję, że przyjęcie pozostałych poprawek Senatu spowoduje, że ta ustawa będzie dobrze służyła polskiej kulturze. Dziękuję.

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Również dziękuję, pani poseł.

Głos ma pan poseł Kazimierz Michał Ujazdowski w imieniu klubu Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Kazimierz Michał Ujazdowski:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Pani przewodnicząca Katarasińska, którą szanuję, każe nam się cieszyć, że Senat poprawia ustawę. Powodów do radości nie ma. Poprawianie ustawy złej nie jest żadnym wyczynem. Był jedyny racjonalny wniosek w czasie trzeciego czytania – to był wniosek o odrzuceniu ustawy, który zapobiegłby całemu szeregowi szkód.

W istocie tam, gdzie Senat poprawia błędy służb legislacyjnych ministra kultury, czyni dobrze, np. tam, gdzie poprawia przepis, w myśl którego po roku instytucje współprowadzone przez państwo i samorząd traciłyby status instytucji współprowadzonych – to nie było zawinięcie parlamentu, tylko zawinięcie ministra kultury i jego służb legislacyjnych – ale tam, gdzie idzie po myśli rządu, popełnia same błędy. Przede wszystkim powraca do zniesienia minimalnych gwarancji pracowniczych w instytucjach kultury, bo pomysł, żeby zawierać umowę na czas nieokreślony, którą w każdej chwili można rozwiązać, to pomysł budowania instytucji wewnętrznie sprzecznej. Trybunał Konstytucyjny piętnował to wielokrotnie. Co więcej, pogłębia ten stan destabilizacji, bo chcę Wysokiej Izbie przypomnieć, że poprawka nr 16

oznacza, iż także umowy zawarte przed wejściem w życie ustawy będą mogły być rozwiązywane w tym arbitralnym trybie, który ustawa przewiduje, a do tej pory zaręczano nam, że te przepisy będą stosowane wyłącznie wobec nowych pracowników. Ponieważ obydwie moje przedmówczynie na pewno doskonale znają satyryczną twórczość, która piętnowała dzwactwa biurokratyczne końca PRL-u, to chcę powiedzieć, że pomysł, by minister kultury wydawał rozporządzenie o metodach, trybie, sposobie oceniania artystów, w tym kryteria ocen negatywnych i pozytywnych, jest wyrazem umysłowości biurokratycznej i umysłowości chorej. To jest „Miś” przemnożony przez „Alternatywy 4”. Przeciwno tej poprawce też będziemy głosować w imię zdrowego rozsądku. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję panu posłowi.

Stanowisko klubu Sojusz Lewicy Demokratycznej przedstawi pan poseł Sylwester Pawłowski.

Poseł Sylwester Pawłowski:

Szanowna Pani Marszałek! Panie i Panowie Posłowie! Panie Ministrze! Klub Poselski Sojusz Lewicy Demokratycznej, w imieniu którego mam przyjemność prezentować stanowisko w sprawie poprawek Senatu do ustawy o zmianie ustawy o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej oraz niektórych innych ustaw, od początku stoi na stanowisku, że ta ustawa szkodzi polskiej kulturze. Ona w imieniu wąskiej kadry urzędniczej i dla tej wąskiej kadry urzędniczej jest przygotowywana. Ona jest wbrew środowisku polskiej kultury, reprezentującemu różne jej gałęzie, wbrew oczekiwaniom muzealników, bibliotekarzy, muzyków, a także aktorów, dla których w ocenie pani przewodniczącej przecież ta ustawa ma otwierać pewne możliwości.

Mieliśmy nadzieję, że Senat, proponując korektę przedłożonego dokumentu, zechce wsłuchać się w głos środowiska, zechce przywrócić dwa artykuły, które zostają wykreślone z ustawy o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej – artykuły, które odnoszą się do kwalifikacji zawodowych i do zadań, które mają spełniać instytucje kultury. Brak tych zapisów w ustawie powoduje, że praktycznie rzecz biorąc, dla absolwentów szkół artystycznych nie będzie przygotowanych miejsc, które wymagają ich kwalifikacji, a instytucje kultury będą mogły się zajmować wszystkim, ale niekoniecznie zadaniami określonymi w ustawie, a mającymi na celu upowszechnianie kultury czy też twórczość kulturalną.

Mieliśmy nadzieję, że Senat nie przywróci zapisu, który w tej Izbie został skreślony przy trzecim czytaniu. Z tej mównicy padały słowa o niekonstytucyjności zapisów. Dzisiaj okazuje się, że tej konstytucyj-

Posel Sylwester Pawlowski

ności nie podważamy. Ale to jest tylko i wyłącznie opinia inicjatorów i twórców tejże ustawy, bowiem okazuje się, że tak naprawdę nie ma opinii Biura Analiz Sejmowych w tej sprawie wyrażonej na piśmie. Zapewnienia ustne są istotne, ale w naszym rozumieniu niewystarczające. Widzimy pewną niespójność w projekcie poprawek Senatu, kiedy w jednym przypadku dostrzegamy brak konstytucyjności, a w drugim przypadku przywracamy zapisy, które zostały przez Wysoką Izbę jako niekonstytucyjne przy trzecim czytaniu wycofane, wykreślone.

Pani Marszałek! Klub (*Dzwonek*) Poselski Sojusz Lewicy Demokratycznej z 18 poprawek wniesionych przez Senat przyjmie 8. Naszym zdaniem 10 powinno zostać odrzuconych. Ale najlepszym rozwiązaniem dla polskiej kultury byłoby nieprzyjmowanie tej ustawy w całości. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję panu posłowi.

Głos zabierze pan poseł Tadeusz Sławecki w imieniu klubu Polskiego Stronnictwa Ludowego.

Posel Tadeusz Sławecki:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Panie Pośle!

Posel Tadeusz Sławecki:

Pani Marszałek!

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

O!

Posel Tadeusz Sławecki:

O!

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Słucham pana posła.

Posel Tadeusz Sławecki:

Tak się zapatrzyłem na pana ministra, bo nie bardzo wiem, co mam rzec. Dzisiaj do klubu przyszedł

taki stos dramatycznych protestów, i to od takich instytucji jak Sinfonia Varsovia, Orkiestra Polskiego Radia – chodzi o nieprzyjmowanie tej ustawy. Dlaczego proces legislacyjny dotyczący tej ustawy przebiega w takiej atmosferze, tego nie rozumiem, bo każda ustawa w zamyśle ma poprawić funkcjonowanie danych obszarów, danej instytucji. Najpierw główny minister, który się zajmował wprowadzeniem tej ustawy, odszedł, poszedł reformować telewizję. Później koleje losu tej ustawy były różne. Przypominam też, że tylko jeden głos zdecydował, że nie została ona odrzucona. Staraliśmy się rozmawiać z różnymi środowiskami i uważałem, że w ciągu tych kilku tygodni – bo przecież zostało to zdjęte z porządku – dojdziecie do jakiegoś konsensusu z artystami. Przecież poseł sprawozdawca jest dyrektorem, artystą. Dzisiaj mamy taką sytuację, że na ławkach znajduję ściągawki zupełnie inne, podpisane przez pana Łukaszczyka, gdzie zupełnie inaczej podchodzi się do tej sprawy, twierdzi się, że tutaj żadnych porozumień, jakichś konsensusów nie było. Z drugiej strony lojalność nakazuje, bo to jest ustawa rządowa, głosować za jej przyjęciem – to znaczy ona już została uchwalona, ale chodzi o głosowanie. Mam bowiem świadomość, że wyłom w odniesieniu do poszczególnych poprawek może wprowadzić jeszcze większy galimatias w tym wszystkim. Można za poprawką 4. nie zagłosować, ale to będzie miało konsekwencje zupełnie inne.

Teraz ponowię pytanie, które zadałem panu w komisji: Czy resort pracy w czasie procesu legislacyjnego wnosił uwagi i zastrzeżenia do tej ustawy? Pan mi odpowiedział, że nie wnosił. Przed chwilą odbyłem rozmowę z panią minister Fedak, która twierdzi co innego. Mało tego, prosiłem wczoraj za pośrednictwem pani przewodniczącej Katarasińskiej, abyście państwo ministrowie spotkali i wyjaśnili pewne dylematy natury kodeksowej itd. Tego nie uczyniliście. Dzisiaj powiem tak: klub podejmie decyzję przed głosowaniem. Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję panu posłowi.

Do zadania pytania zapisała się pani posłanka Zdzisława Janowska.

Zamykam listę.

Czas na zadanie pytania to 1 minuta.

Bardzo proszę.

Posel Zdzisława Janowska:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Panie Ministrze! Powtórzę to, co powiedziałam na posiedzeniu Sejmu: kuriozalna ustawa niszcząca instytucje kultury, ubezwłasnowolniająca artystów, wprowadzająca dyrektorów przywożonych w teczce, słusznych politycznie i do tego jeszcze decydujących o losach pracowni-

Poseł Zdzisława Janowska

ków teatrów, instytucji kultury – to oni, nieznający się, bo będą przywiezieni w teczce i mogą być z zupełnie innej bajki, będą decydować, co będzie z artystami.

Poprawki wprowadzone przez Senat są niezgodne z Kodeksem pracy, niekonstytucyjne. Kuriozalny jest list pani Bochniarz z Lewiatana, pracodawców prywatnych, którzy usiłują wtrącać się w dobro publiczne – panie ministrze, do pana to mówię – i którzy mówią, że nie ma nic wspanialszego jak być pracownikiem instytucji kultury w sezonie. Później aktor przecież nie gra, może nie grać, może się nie przygotowywać, więc dlaczego można mu płacić, niech on idzie na zieloną trawkę. (*Dzwonek*) Jak można traktować artystów w taki sposób, że mają się w każdej sekundzie i minucie opowiadać? Widziałam też list pana Seweryna, dyrektora teatru...

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Pani poseł, dziękuję uprzejmie.

Poseł Zdzisława Janowska:

...który już wydał rozporządzenie dla swoich pracowników, co mają robić, co mają czynić każdego dnia i o każdej godzinie, bo w innym przypadku będą wyrzuceni.

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję, pani poseł.

Poseł Zdzisława Janowska:

Jak może być system ocen przygotowywany przez ministra? Jak można traktować to tak, że dyrektor przywieziony w teczce, nieznający się w ogóle na kulturze i sztuce, bo tak będzie, będzie decydował o losie teatru? Jak można likwidować teatr, który ma...

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję, pani poseł, bardzo uprzejmie.

Poseł Zdzisława Janowska:

...budować repertuar. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*) (*Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska*: Pan Seweryn też się nie zna pani zdaniem?)

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Lista posłów zapisanych do głosu została wyczerpana.

Proszę o zabranie głosu ministra kultury i dziedzictwa narodowego pana Bogdana Zdrojewskiego.

**Minister
Kultury i Dziedzictwa Narodowego
Bogdan Zdrojewski:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Chciałbym przede wszystkim odpowiedzieć na te istotne wątpliwości, które bardzo często powstały na skutek długo trwającej debaty, licznych konsultacji społecznych, bardzo różnych zapisów, które zmieniały się także w czasie debaty nad tym projektem ustawy, i powiedzieć o intencjach. Chciałbym powiedzieć, że mylimy na tym etapie, na etapie finału, dwa rezultaty, które chcemy osiągnąć.

Pierwszy rezultat jest taki, aby jednocześnie wszystkim instytucjom artystycznym, instytucjom kultury zapewnić większą możliwość manewru i większą możliwość podjęcia aktywności, działalności. Jednocześnie zdajemy sobie sprawę z tego, że uzyskanie tego stanu rzeczy, czyli większej mobilności, elastyczności, także dynamiki, zawsze się odbywa kosztem czegoś, co w środku tej instytucji od czasu do czasu blokuje właśnie tę większą, potencjalną ilość... Są to różne przepisy, które do tej pory były bardzo często lekceważone i które nie były przedmiotem dyskusji podczas debaty na tą ustawą, bo one przez wszystkich zostały uznane za dobre. W tej ustawie 80–90% przepisów nie budzi żadnych wątpliwości. Jest to poprawienie definicji dotyczących dotacji celowych, dotacji podmiotowych, sposobu rozliczenia, wprowadzenia innego czasu oceny pracy, zatrudniania, wielu, wielu elementów.

Co wzbudziło wątpliwości i na pewnym etapie emocje? Po pierwsze, możliwość zwolnienia tych pracowników, którzy pracują w instytucjach artystycznych i którzy utracili, z różnych powodów, zawinionych, niezawinionych, pewne kompetencje do uprawiania tego zawodu w określonym stanie rzeczy danej instytucji. Mała grupa, wbrew pozorom, ale przestraszyli się liczniejsi, oni stanęli za tą opinią, która buduje wątpliwości. Podkreślam, jest to nieduża, nieliczna grupa.

Druga bardzo ważna rzecz. Na rynku w obszarze instytucji artystycznych znajdują się ci, którzy są w tych instytucjach, i ci, którzy chcą mieć prawo korzystania z dorobku materialnego państwa polskiego w zakresie zarządzania tymi instytucjami, uczestniczenia w tych instytucjach, występowania na deskach teatru czy w salach filharmonicznych. Oni głosu nie zabiorą, bo ich nie ma. Oni de facto nie mają prawa występować jako strona opiniująca, bo nie mają dostępu do instytucji artystycznych, do instytucji kultury

Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego Bogdan Zdrojewski

ze względu na ich częściowe, podkreślam, marginalne, nie chcę tego wyolbrzymiać, zabetonowanie.

Trzecia rzecz, bardzo istotna i ważna. Otóż nie było pomysłem ministra kultury ani resortu budowanie arbitralności przy podejmowaniach decyzji ani też ustalanie kryteriów wyboru określonych instrumentów, aby te instytucje w taki czy inny sposób wykształcać, budować, przekształcać. Powstało to podczas prac w komisji. Chciałbym w tej chwili jednoznacznie, odpowiadając zwłaszcza na pytania pana posła Sławeckiego, powiedzieć o dwóch rzeczach bardzo istotnych. Otóż przed posiedzeniem Rady Ministrów, na którym ten projekt był przedstawiany, wszystkie wątpliwości wszystkich resortów: ministra finansów, ministra pracy, także przedstawiciele innych resortów uczestniczących w uzgodnieniach międzyresortowych, zostały rozwiązane, wycofane i projekt ustawy na posiedzenie rządu trafił bez rozbieżności.

Powiem także, żeby nie było wątpliwości, że próbowałem się dodzwonić do pani minister Jolanty Fedak, nie udało mi się. Dodzwoniłem się do pana Jarosława Dudy, który podkreślił, że te wątpliwości on znał i wie, że one zostały na tym etapie rozwiązane. Powiem coś ważniejszego, otóż ten projekt rządowy, który wtedy przeszedł bez żadnych wątpliwości i bez zastrzeżeń, także ministerstwa pracy, zawierał przepisy ostrzejsze od tych, które są w tej chwili.

Gdyby udało się w tej chwili dokładnie przeczytać te zapisy, które budzą wątpliwości, od razu powiem, co jest najważniejsze. Otóż jeżeli chodzi o rozwiązanie umów o pracę na czas nieokreślony lub długotrwałych umów następuje to – podkreślam – według nowego przepisu za czteromiesięcznym wypowiedzeniem. We wszystkich pozostałych obszarach: aktywność nauki, oświaty, jest to okres od 30 dni do trzech miesięcy. A więc można powiedzieć, że przenosimy z rozporządzenia ministra kultury na poziom ustawy gwarancje zdecydowanie większe, niż występują w innych projektach. Mało tego, tworzymy gwarancję ustawową, podkreślam: ustawową, wzmacniając ich rangę w tym akcie prawnym. To jest bardzo istotne, ważne. (*Gwar na sali*)

Zastrzeżenie budziły także te przepisy, które były związane z innymi aktami prawnymi, które dzięki tej ustawie mają większą rangę, dają gwarancje i budują większą pewność niż to wynikało do tej pory.

Chciałbym powiedzieć o jeszcze jednej ważnej rzeczy.

Nawet dwa tygodnie, do trzech miesięcy, a u nas są cztery miesiące.

Bardzo mi zależało na tym, aby samorządowcy, zwłaszcza w najmniejszych miejscowościach, tych, które bardzo często są pozbawione dużych instytucji, miały większą mobilność, możliwość utrzymania tych instytucji, które do tej pory bardzo często ze względów finansowych były po prostu zamykane. Ta

ustawa daje możliwość utrzymania tych instytucji poprzez powierzenie NGO, fundacjom, stowarzyszeniom, zwłaszcza w miejscowościach do 15 tys., i zbudowania omnipotentnych, szerszych instytucji, dających gwarancje ich przetrwania. W innych wypadkach będzie się działo tak, jak przez wiele lat, po prostu będą likwidowane z powodów finansowych.

Chciałbym odpowiedzieć także na dwa istotne, inne elementy, które pojawiają się w sprawach konsultacji. Otóż na etapie przyjęcia ostrzejszych przepisów także Związek Artystów Scen Polskich zaopiniował ten projekt pozytywnie. On zmienił opinię wówczas, gdy przepisy były łagodzone, a nie zaostrzane.

Co dla mnie jest ważne? W tej ustawie, jak powiedziałem, mamy ponad 90% przepisów na które wszyscy czekają. To są przepisy dotyczące definicji, dotacji podmiotowych, celowych, możliwości prowadzenia i powierzania instytucji podmiotom zewnętrznym. To są rzeczy związane także z takim regulowaniem stanu prawnego tych instytucji, że one mają szansę na przeżycie nawet wówczas, kiedy nie mamy zespołów środków. One mogą być prowadzone dalej, mogą być powierzane młodym ludziom, którzy chcą eksperymentować, którzy pojawiają się na rynku po raz pierwszy, którzy chcą doprowadzić do takiej sytuacji, aby zmierzyć się z rzeczywistością artystyczną. Ta ustawa to gwarantuje.

Chciałbym odpowiedzieć jeszcze na dwa ważne zagadnienia, które pojawiły się podczas tej dyskusji. Otóż nie ma gwarancji, bo nie może być, że jakaś ustawa swoją materią reformuje obszar. Bardzo dużo zależy od ludzi. Uważam, że tą ustawą dajemy szansę, aby ta mądrość wygrywała, a w chwili obecnej mamy taką sytuację, że poprzez zakleszczenie przepisami budujemy bardzo złe determinanty, chodzi o niemożność otwarcia tych instytucji dla wszystkich nowych środowisk.

Dwie ostatnie kwestie na koniec. Ta ustawa nie była pomysłem tego czy tamtego ministra kultury. Ona była efektem bardzo poważnej dyskusji, samokrytycznej, na kongresie kultury w Krakowie. Ruch Obywateli Kultury reprezentujący środowiska plastyczne, środowiska filmowe, środowiska menadżerów, reprezentujący nie tylko dyrektorów, ale także odbiorców, jest za tą ustawą. Ponieważ oni są za tą ustawą, to nie składają w tej chwili oświadczeń, choć takie też mam. Przeświadczenie, że przez tę ustawę ktoś nagle straci pracę, ktoś straci instytucję, jest mylne. Chcę temu zaprzeczyć.

Na koniec powiem o dwóch rzeczach. Nie było intencją ministra, aby rozwiązać umowy na współprowadzenie, o czym mówił pan poseł, pan minister Kazimierz Michał Ujazdowski. Nie widzę go w tej chwili. Chcieliśmy doprowadzić do takiej sytuacji, zmienić te umowy, żeby środki finansowe dla instytucji współprowadzonych były wykorzystywane na poprawienie ich sytuacji artystycznej, nie żeby środki lokować w mury, administrację, oświetlenie, ogrzewanie, klimatyzację itp. Wycofaliśmy się z tego przepisu, aby nie było wątpliwości co do naszych intencji.

**Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego
Bogdan Zdrojewski**

Wycofaliśmy się na etapie Senatu. W chwili obecnej mamy nie tylko gwarancję na utrzymanie współprowadzenia, ale także – dzięki moim decyzjom – gwarancję, że każde współprowadzenie może być owszem, zmodyfikowane, ale z myślą o takim przenoszeniu środków finansowych, w rezultacie którego będą one lokowane na działalność artystyczną.

Dziękując wszystkim, którzy pracowali i nie podawali się presji niektórych oczekiwań, mogę powiedzieć tak. Ta ustawa nie jest wielką reformą, nie jest to wielka zmiana, na którą czekała znaczna część środowisk. Zrobiliśmy mały krok. Trzeba to będzie bardzo dobrze sprawdzić, mam tego świadomość. Ale wydaje mi się, że nieuczynienie tego kroku doprowadziłoby do zamknięcia, uniemożliwiłoby wejście na tę scenę wszystkim, którzy chcą uczestniczyć w obszarze zarządzania, prowadzenia, zwłaszcza młodemu pokoleniu, osobom, które zamiast umowy-zlecenia będą wreszcie miały kontrakty. Owszem, roczne, trzyletnie, ale kontrakty trwale gwarantujące im pozycję na rynku pracy. Mam nadzieję, że dzięki tej ustawie to się stanie. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję uprzejmie panu ministrowi.

Proszę o zabranie głosu sprawozdawcę komisji panią posłankę Iwonę Śledzińską-Katarasińską.

Bardzo proszę, pani poseł.

Proszę o wyciszenie rozmów.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska:

Pani Marszałek! Panie i Panowie Posłowie! Wszystkim wątpiącym chciałabym powiedzieć dwa zdania. Poprawki Senatu zniwelowały znaczną część tego, co budziło nasz niepokój. Jeśli o to chodzi, nie mam żadnych wątpliwości. Chciałabym powiedzieć zwłaszcza pani prof. Janowskiej, że między innymi wyeliminowały możliwość takiego przywożenia sobie dyrektorów w teczkę, jak to pani nazwała, choć dyrektora Seweryna nie uznałabym za dyrektora w teczce, który na niczym się nie zna.

Chcę podziękować całej komisji, spośród członków komisji panu posłowi Jerzemu Fedorowiczowi, który przeprowadzał ustawę przez Sejm, Biuru Legislacyjnemu i tym, którzy przedstawiali nam tak liczne uwagi. Naprawdę, proszę państwa, my, widzowie i słuchacze powinniśmy czekać na tę ustawę, a twórcom będzie z nią tylko lepiej, a nie gorzej. Dziękuję za uwagę.

Wicemarszałek Ewa Kierzkowska:

Dziękuję, pani poseł.

Zamykam dyskusję.

Do głosowania nad uchwałą Senatu przystąpimy w bloku głosowań.

Ogłaszam 10-minutową przerwę.

*(Przerwa w posiedzeniu od godz. 19 min 04
do godz. 19 min 15)*

Marszałek:

Dobry wieczór.

Wznawiam obrady.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 2. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych o pilnym rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o dostępie do informacji publicznej oraz niektórych innych ustaw.

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez pana posła Marka Wójcika i przeprowadził dyskusję, w trakcie której zgłoszono poprawki.

W związku z tym Sejm skierował projekt ustawy ponownie do komisji w celu ich rozpatrzenia.

Dodatkowe sprawozdanie komisji zostało paniom i panom posłom doręczone w druku nr 4555-A.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Proszę o zabranie głosu sprawozdawcę komisji pana posła Marka Wójcika.

Bardzo proszę.

Poseł Sprawozdawca Marek Wójcik:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Podczas drugiego czytania zgłoszono 7 poprawek. Komisja rekomenduje przyjęcie 2. poprawki i odrzucenie pozostałych. Dziękuję.

Marszałek:

Dziękuję.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy zawartego w sprawozdaniu w druku nr 4555.

Komisja w dodatkowym sprawozdaniu przedstawia również poprawki, nad którymi głosować będziemy w pierwszej kolejności.

Poprawki od 1. do 5. zgłoszono do art. 1 projektu ustawy zawierającego zmiany do ustawy o dostępie do informacji publicznej.

W poprawce 1. wnioskodawcy proponują skreślić dodawane w ustawie pkt 4 w art. 7 oraz art. 9a i 9b. Z poprawką tą łączą się poprawki od 3. do 6.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie. Komisja wnosi o ich odrzucenie.

Ich przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość poprawek 2. i 7.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek 1. i od 3. do 6., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Marszałek

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 408 posłów. Wszyscy byli przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Przechodzimy do głosowania nad 14. poprawką Senatu do art. 11 ustawy nowelizującej.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 14. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 405 posłów. 1 osoba była za, 404 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Poprawki 15. i 16. już rozpatrzyliśmy.

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie stanowiska Senatu do ustawy o zmianie ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych oraz niektórych innych ustaw.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 30. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy Kodeks wyborczy oraz niektórych innych ustaw.

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez pana posła Eugeniusza Kłopotka oraz przeprowadził dyskusję.

Głosować będziemy zgodnie z zasadami stosowanymi w poprzednim punkcie porządku dziennego.

Przechodzimy do głosowania nad 1. poprawką Senatu do art. 383 § 2 i 2a.

Z poprawką tą łączy się poprawka 2. do art. 492 § 2, 2a, 3 i 3a.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek Senatu 1. i 2., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 406 posłów. 1 osoba była za, 405 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawki Senatu przyjął.

Przechodzimy do głosowania nad 3. poprawką Senatu do art. 5 ustawy nowelizującej.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 3. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 407 posłów. 393 było za, 14 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm odrzucił poprawkę Senatu bezwzględną większością głosów.

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie stanowiska Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy Kodeks wyborczy oraz niektórych innych ustaw.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 31. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Kultury i Środków Przekazu o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej oraz niektórych innych ustaw.

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez panią poseł Iwonę Śledzińską-Katarską i przeprowadził dyskusję.

Głosować będziemy zgodnie z zasadami stosowanymi w poprzednim punkcie porządku dziennego.

Poprawki od 1. do 10. Senat zgłosił do art. 1 ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej.

Przechodzimy do głosowania nad 1. poprawką Senatu do art. 11a ust. 1 i polegającą na dodaniu ust. 3.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 1. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 408 posłów. Większość bezwzględna – 205. 206 było za, 201 – przeciw, 1 osoba wstrzymała się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm odrzucił poprawkę Senatu bezwzględną większością głosów.

Przechodzimy do głosowania nad 2. poprawką Senatu do art. 14a ust. 1.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 2. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 409 posłów. 401 było przeciw, 8 wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Przechodzimy do głosowania nad 3. poprawką Senatu do art. 16 polegającą na dodaniu ust. 3a–3c.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 3. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 406 posłów. 9 było za, 395 – przeciw, 2 wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Przechodzimy do głosowania nad 4. poprawką Senatu do art. 26a i polegającą na dodaniu art. 26aa i art. 26ab.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Marszałek

Dwa pytania.
Pani poseł Zdzisława Janowska, klub SLD.
Bardzo proszę.

Poseł Zdzisława Janowska:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Pytanie do sprawozdaczyni komisji.

Senat przyjął poprawki, które są niezgodne z Kodeksem pracy, niezgodne z konstytucją. Poprawka, nad którą w tej chwili mamy głosować, dotyczy właściwie ubezwłasnowolnienia aktorów, artystów, pracowników kultury, ponieważ traktuje ich pracę tylko i wyłącznie sezonowo. A więc ci, którzy do tej pory pracowali na czas nieokreślony, również mogą pracować tylko przez jeden sezon, a później nie wiadomo, co ma się z nimi stać. Dlaczego proponuje się niezgodne z Kodeksem pracy poprawki? Dziękuję.

Marszałek:

Pytanie, pan poseł Kazimierz Ujazdowski, klub PiS – 1 minuta.

Poseł Kazimierz Michał Ujazdowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam może bardziej precyzyjne pytanie. Pan marszałek Zych parę tygodni temu przypomniał nam – i bardzo słusznie – że wszelkie inne regulacje niż te, które są zawarte w kodeksie, powinny być lepsze dla pracownika, a nie gorsze. W tym przypadku mamy do czynienia z poprawką, która zakłada, że każdą umowę na czas nieokreślony można rozwiązać ze względów niezależnych od pracownika, od artysty, czyli mamy umowę wewnętrznie sprzeczną, a na pewno pogarszającą status pracowniczy. Czy istnieje jakakolwiek inna sfera prawa pracy, w której następuje pogorszenie statusu pracowniczego?

W tej poprawce jest też zawarta najbardziej niedorzeczna, najbardziej biurokratyczna regulacja, jaką Wysoka Izba, jeśli się pomyli, uchwali w tej kadencji, tzn. prawo ministra kultury do wydawania rozporządzenia o okresowych... (*Dzwonek*)

(*Poseł Jerzy Feliks Fedorowicz: Czas się skończył.*)

...ocenach artystów, w tym o kryteriach oceny negatywnej i pozytywnej. Chcę powiedzieć, że nawet gdyby panowie Bareja i Machulski tydzień ze sobą pracowali, nie wymyśliliby takiej regulacji.

(*Poseł Stefan Niesiołowski: Dość tych bredni.*)

To jest regulacja z rosyjskiej tradycji prawnej, to jest Gogol. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.
Odpowiada...

Poseł Kazimierz Michał Ujazdowski:

Ponieważ proces...

Marszałek:

Czas już minął.

Poseł Kazimierz Michał Ujazdowski:

...legislacyjny jest jawny...

Marszałek:

Ale to jest czas na pytania, a nie na... (*Gwar na sali*)

Poseł Kazimierz Michał Ujazdowski:

Ale właśnie pytam.

Marszałek:

Nie, to nie jest pytanie, tylko opowieść o reżyserach.

Poseł Kazimierz Michał Ujazdowski:

Ponieważ proces legislacyjny jest jawny, to chcę zapytać, kto personalnie jest autorem tej regulacji? (*Oklaski*)

Marszałek:

Pani poseł sprawozdawca Iwona Śledzińska-Katarasińska.

Bardzo proszę.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska:

Odpowiem pani poseł Janowskiej. Instytucje artystyczne pracują w sezonach, od 1 września do 31 czerwca. W każdym teatrze, filharmonii...

(*Poseł Marek Suski: To nie jest odpowiedź na pytanie.*)

...operze, tam, gdzie są instytucje artystyczne, umowy z pracownikami, werbowanie pracowników

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska

bądź przenoszenie się pracowników załatwia się w maju.

(*Poseł Marek Suski: Kto jest autorem tej poprawki?*)

I tak to jest, taki jest cykl pracy w tych instytucjach.

Jeśli natomiast pani uważa, że to jest zatrudnienie z przerwą, to pani po prostu się myli. Chodzi o okres. Korzystnym rozwiązaniem dla pracowników instytucji artystycznych jest to, że takie umowy w tych instytucjach mogą być rozwiązywane – oczywiście przez jedną, jak i przez drugą strony – na cztery miesiące przed końcem sezonu artystycznego, ponieważ poszukiwanie nowej instytucji być może jest trudniejsze niż poszukiwanie nowej poczty bądź nowego urzędu. To jest rozwiązanie, którego domagały się środowiska artystyczne.

Jeżeli jest mowa o tym, czy jeszcze ktoś gdzieś tak pracuje, to być może nie jestem aż taką specjalistką, ale wydaje mi się, że jest specjalny tryb pracy pracowników szkolnictwa wyższego, specjalny tryb pracy w oświacie, co reguluje Karta Nauczyciela, że specjalny tryb pracy jest w Policji, że specjalny tryb pracy jest w górnictwie. Po prostu są regulacje, które dostosowują kontakty pracownika z instytucją stosownie do specyfiki tych instytucji.

Jeśli pan minister, a teraz poseł, Ujazdowski dziwi się, że w instytucji artystycznej w stosunku do pracownika artystycznego przeprowadzane są oceny, to nie bardzo umiem panu posłowi wytłumaczyć dlaczego, ale wyobrażam sobie, że jeżeli ktoś gra pierwsze skrzypce w orkiestrze filharmonii, to kierownik artystyczny tej instytucji musi co pewien czas przeprowadzać oceny tych pierwszych skrzypiec. (*Wesołość na sali*)

Ja wiem, że to jest... Proszę państwa, nie dziwię się, że tak głosujecie...

(*Głos z sali: To dziwne.*)

(*Głos z sali: Dla nas nie.*)

...bo jak rozumiem, jest to dla was troszkę obca materia. I tyle. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję za tę pełną odpowiedź.

W jakiej sprawie?

(*Poseł Kazimierz Michał Ujazdowski: Otóż...*)

Ale w jakiej sprawie, panie pośle?

Poseł Kazimierz Michał Ujazdowski:

Sprostowanie jest wtedy, kiedy pada nazwisko autora wypowiedzi, tak?

Otóż nie mam nic przeciwko temu – pani poseł mnie nie zrozumiała – żeby dyrektor instytucji artystycznej oceniał pierwsze skrzypce. Tylko dlaczego

na podstawie rozporządzenia ministra? (*Wesołość na sali*) Naprawdę w imię zdrowego rozsądku i poczucia humoru odrzucmy tę poprawkę. (*Wesołość na sali, oklaski*)

Marszałek:

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 4. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 405 posłów. Większość bezwzględna – 203. 206 było za, 195 – przeciw, 4 wstrzymało się od głosu. (*Oklaski*)

Stwierdzam, że Sejm odrzucił poprawkę Senatu bezwzględną większością głosów.

Przechodzimy do głosowania nad 5. poprawką Senatu do art. 31 ust. 1, 2 i 3.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 5. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 404 posłów. 30 było za, 367 – przeciw, 7 wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Przechodzimy do głosowania nad 6. poprawką Senatu do art. 31 ust. 3.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 6. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 408 posłów. 34 było za, 373 – przeciw, 1 osoba wstrzymała się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Przechodzimy do głosowania nad 7. poprawką Senatu do art. 31a ust. 1 i 3.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 7. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 405 posłów. 387 było za, 11 – przeciw, 7 wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm odrzucił poprawkę Senatu bezwzględną większością głosów.

Przechodzimy do głosowania nad 8. poprawką Senatu do art. 31a polegającą na dodaniu ust. 4–6.

Z poprawką tą łączy się poprawka 17. do art. 10 ust. 5 ustawy nowelizującej.

Komisja wnosi o przyjęcie tych poprawek.

Marszałek

Proponuję, aby nad poprawkami 8. i 17. głosować łącznie.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważał, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek Senatu 8. i 17., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 406 posłów. 176 było za, 229 – przeciw, 1 osoba wstrzymała się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawki Senatu przyjął.

Przechodzimy do głosowania nad 9. poprawką Senatu do art. 31d ust. 1 polegającą na dodaniu pkt 2a.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 9. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu udział wzięło 405 posłów. 2 było za, 397 – przeciw, 6 wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Przechodzimy do głosowania nad 10. poprawką do art. 31d ust. 2.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 10. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 404 posłów. 24 było za, 379 – przeciw, 1 osoba wstrzymała się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Przechodzimy do głosowania nad 11. poprawką Senatu do art. 3a ust. 1 i 2 oraz ust. 3 pkt 1 ustawy o rzemiośle.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 11. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu udział wzięło 404 posłów. 1 osoba była za, 402 – przeciw, 1 wstrzymała się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Przechodzimy do głosowania nad 12. poprawką do art. 5a ust. 1 ustawy o muzeach.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 12. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 406 posłów. 249 było za, 156 – przeciw, 1 osoba wstrzymała się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm odrzucił poprawkę Senatu bezwzględną większością głosów.

Przechodzimy do głosowania nad 13. poprawką do art. 5a ust. 2 ustawy o muzeach.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 13. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 406 posłów. 1 osoba była za, 400 – przeciw, 5 wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Przechodzimy do głosowania nad 14. poprawką do art. 8 ust. 6 ustawy nowelizującej.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 14. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 406 posłów. 1 osoba była za, 400 – przeciw, 5 wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Przechodzimy do głosowania nad 15. poprawką do art. 9 ustawy nowelizującej polegającą na skreśleniu ust. 2.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 15. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 406 posłów. 405 było przeciw, 1 osoba wstrzymała się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Przechodzimy do głosowania nad 16. poprawką do art. 10 ust. 3 ustawy nowelizującej.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 16. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 406 posłów. 178 było za, 227 – przeciw, 1 osoba wstrzymała się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Poprawkę 17. już rozpatrzyliśmy.

Przechodzimy do głosowania nad 18. poprawką do art. 13 pkt 1 ustawy nowelizującej.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 18. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 407 posłów. 136 było za, 270 – przeciw, 1 osoba wstrzymała się od głosu.

Marszałek

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie stanowiska Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej oraz niektórych innych ustaw.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 17. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych o rządowym projekcie ustawy o wymianie informacji z organami ścigania państw członkowskich Unii Europejskiej.

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez pana posła Grzegorza Raniewicza oraz przeprowadził dyskusję, w trakcie której zgłoszono poprawki.

W związku z tym Sejm ponownie skierował projekt ustawy do komisji w celu ich rozpatrzenia.

Dodatkowe sprawozdanie komisji zostało paniom i panom posłom doręczone w druku nr 4615-A.

Przystępujemy zatem do trzeciego czytania.

Proszę o zabranie głosu sprawozdawcę komisji pana posła Grzegorza Raniewicza.

Bardzo proszę.

**Poseł Sprawozdawca
Grzegorz Raniewicz:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W czasie drugiego czytania zgłoszono sześć poprawek. Komisja rekomenduje pozytywnie poprawki nr 4., 5. i 6. Dziękuję bardzo.

Marszałek:

Dziękuję.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy zawartego w sprawozdaniu w druku nr 4615.

Komisja w dodatkowym sprawozdaniu przedstawia także poprawki, nad którymi głosować będziemy w pierwszej kolejności.

W 1. poprawce wnioskodawcy proponują nadać nowe brzmienie tytułowi ustawy.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 1. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 398 posłów. 169 było za, 229 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę odrzucił.

W 2. poprawce do art. 3 wnioskodawcy proponują dodać pkt 9 zawierający definicję danych referencyjnych.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Pytanie, pan poseł Woźniak, klub PiS.

1 minuta.

Poseł Tadeusz Woźniak:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! W treści ustawy projektodawcy posługują się pojęciem „dane referencyjne”. Niemniej jednak termin ten nie jest zdefiniowany w polskim stanie prawnym. Prawo i Sprawiedliwość zaproponowało definicję danych referencyjnych, żeby było wiadomo, co jest przedmiotem ustawy. Nie może być tak, jak powiedział pan minister w czasie posiedzenia komisji, że pojęcie to jest znane osobom, które się tym zajmują w pracy. Pojęcie musi być jasne, zrozumiałe dla każdego obywatela. Zadaję pytanie panu ministrowi administracji i spraw wewnętrznych. Czy zasadne jest, aby pojęcie „dane referencyjne” znalazło się w słowniku w ustawie? Czy dane referencyjne figurują w polskim stanie prawnym i czy jest to pojęcie zrozumiałe dla każdego obywatela? Dziękuję bardzo.

Marszałek:

Odpowiada pan minister Adam Rapacki, MSWiA. Bardzo proszę.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie
Spraw Wewnętrznych i Administracji
Adam Rapacki:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Rzeczywiście dobrze byłoby zdefiniować termin „dane referencyjne”. Natomiast definicja zaproponowana przez Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość nie odzwierciedla, czym są dane referencyjne. Mówiąc o danych referencyjnych, myślimy w ustawie o wymianie danych w zakresie DNA i danych daktyloskopijnych, a są to specjalnie zakodowane, według określonych standardów narzuconych przez Unię Europejską, dane, które pozwalają na identyfikowanie osoby bez przekazywania szczegółowych informacji o danych personalnych osoby. Mówiąc szczerze, nawet generalny inspektor ochrony danych osobowych, specjalista, doktor z zakresu referencyjności danych, nie był w stanie doprecyzować terminu, powiedzieć, jak nazywać po imieniu te dane referencyjne.

Ta propozycja nie wyczerpuje tych definicji, dlatego zdecydowaliśmy, że elementy określające dane referencyjne zawarte w decyzjach, które są wprowadzane, będą lepszym rozwiązaniem niż zawężanie i wpiśnięcie nieprawidłowej definicji. Dziękuję bardzo.

Marszałek:

Dziękuję.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 2. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?